

LESZEK MĄDZIK

ur. 1945; Bartoszewiny



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Scena Plastyczna KUL, spektakl teatralny, projekt Archiwum Historii Mówionej – opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Wypadki podczas spektakli

Gdyby ich nie było, to nie miałbym tej dodatkowej siwizny. Były tragiczne momenty. Nawet teraz, drugi spektakl po premierze „Odchodzi”, zasadnicza scena, jest taka pępowina przewodów i szyna przecina ją na pół. To że tam kogoś kopnęło, to jest drobiazg, ale że spektakl nie miał przez dziesięć minut w ogóle żadnego wydarzenia, to jest niebezpieczne u nas. To mnie paraliżuje na każdym spektaklu, że jest się niewolnikiem tej techniki, biednej, prostej, ale jak ona w ciemności nas zawiedzie, to jesteśmy przegrani. Nie mogę jeszcze się na to uodpornić, to mnie zawsze wprowadza w stres.

Zdarzały się takie wypadki nie raz. Głównie z powodu świateł, bo to wszystko ze światłem jest związane i wystarczy, że ktoś źle zawiąże dwie końcówki wtyczki, które musi wcześniej rozłączyć, a potem gdzie indziej włączyć. To robią tylko studenci, choć ja nie wiem czy inni by to zrobili lepiej. Ale jest też coś takiego w młodych ludziach, że jednak nie mają w sobie totalnej kontroli. To mnie z jednej strony w nich fascynuje, a z drugiej strony oni mają prawo nie mieć w sobie takiej pełnej świadomości, że to musi być idealnie. Po prostu jest bieg wydarzeń, spektakl toczy się dalej, biegnie do kolejnych wydarzeń, a poza tym kto ma bardziej martwić się o to jak nie ja? W końcu oni po trzech latach odejdą i przyjdą inni.

Data i miejsce nagrania	2005-12-09, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"